

Słowo Boże: J 15,3-7

Zdarzenia - Słowo Boże: J 15,3-7

Tytuł	Słowo Boże: J 15,3-7
Kiedy	Pt, 9. styczeń 2026

Opis

Słowo Boże:	J 15,3-7
-------------	----------

"Wy już jesteście **CZYŚCI DZIĘKI SŁOWU**, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja (będę trwał) w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ **BEZE MNIE NIC NIE MOŻECIE UCZYNIĆ**. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a **SŁOWA MOJE** w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Wielu ludzi myśli, że oni **sami z siebie** mogą prawie wszystko osiągnąć, szczególnie gdy chodzi o rzeczy materialne. Myślą tak najczęściej wtedy, gdy są bogaci, materialnie niezależni, wykształceni, czują się zdrowo czy też zajmują wysokie stanowiska, które dają im wielką władzę nad innymi ludźmi. - Jest jednak bardzo dziwne, że ci sami ludzie, gdy ich dotyczą wielkie czy nawet drobne, lecz liczne trudności, dopiero wtedy czują i poznają, jak bardzo są słabi, a często i bezradni. Dopiero wtedy stwierdzają oni, że ani posiadanie wielkich dóbr materialnych i pieniędzy, ani nawet wielka władza, nie mogą dać im prawdziwego, trwałego pokoju serca czy prawdziwego, trwałego szczęścia duszy, a często nawet zapewnić trwałego zdrowia. Tam, gdzie brak jest umiłowania prawdy i sprawiedliwości, tam brak jest prawdziwej Miłości, która pochodzi z Boga i która ma Moc uczynić człowieka szczęśliwym i dać mu trwałą pokój. - Tego dowodzi historia wielu ludzi.

We wszystkich takich przypadkach, kiedy o własnych siłach czegoś nie możemy osiągnąć, winniśmy sobie dobrze uzmysłwić to, co Jezus dziś do nas mówi i wyciągnąć z tego właściwe, daleko idące wnioski. - A On mówi przecież tak wyraźnie: **"BEZE MNIE NIC NIE MOŻECIE UCZYNIĆ."**

Kto żyje przez grzech oderwany od Boga, ten na pewno nie troszczy się o to, aby poznać i wiernie wypełnić Wolę Bożą. Taki też nie szuka pomocy Bożej i stąd brak mu wewnętrznej mocy i wewnętrznego światła, które człowiek może niemal nieograniczenie czerpać z Prawdy Słowa Bożego. - Dlatego też właśnie na drodze swego życia ci ludzie podejmują najczęściej fałszywe

kroki i błędne decyzje, które często prowadzą do wielkich rozczarowań, cierpień i łez.

W końcu, co w tym jest najgorsze, to fakt, że człowiek bez Mocy i Światła Słowa Bożego, nie mogąc wiernie spełnić Woli Ojca Niebieskiego, nie będzie mógł osiągnąć celu ostatecznego, jakim jest wieczne Szczęście i Pokój w Niebie. Nieba nie można osiągnąć żadnym materialnym bogactwem, żadną władzą czy posiadaniem najwyższego szacunku wśród ludzi, ani też żadnym ludzkim sprytem, wykształceniem czy inteligencją. Takie uzdolnienia pomagają ludziom w osiągnięciu jedynie np. jakiegoś wielkiego ludzkiego sukcesu czy kariery. Jeżeli człowiek jednak jest odłączony od Boga, nie może znaleźć upodobania w oczach Boga i nie może osiągnąć zbawienia wiecznego. - Dlatego Pan Jezus przestrzega nas wszystkich: **"Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić?"** (Mk 8,36).

Dzisiejsze Słowo Boże porusza jeszcze jeden, bardzo ważny problem, a mianowicie czystość duszy, przez którą człowiek zdobywa upodobanie w oczach Boga. Jezus podkreśla tu oczyszczającą wartość Słowa Bożego: **"Wy już jesteście CZYŚCI DZIĘKI SŁOWU, które wypowiedziałem do was."** - A więc Słowo Boże ma Moc oczyszczającą, podobnie jak Sakrament Pokuty. - Różnica między tymi dwoma sposobami oczyszczenia duszy przez Boga leży jedynie w tym, że poprzez Sakrament Pokuty, jeżeli jest on godnie przyjęty, zyskujemy nie tylko oczyszczenie duszy, lecz również pewność tego! - Zaś wtedy, gdy zyskujemy oczyszczenie duszy poprzez przyjęcie Prawdy Słowa Bożego, nie mamy tej stuprocentowej pewności oczyszczenia, jaką nam daje właśnie Sakrament Pokuty.

- Ktoś jednak może powiedzieć: Na co mi potrzebna taka pewność? - Odpowiedź jest jasna: - Ta pewność, że dusza moja jest czystą w oczach Boga, daje mi uspokojenie i radość, że przez tę czystość jestem zjednoczony z Bogiem i że w ten sposób Bóg da mi wszystko, o co Go proszę. - A gdy moimi myślami, pragnieniami i prośbami kieruję w świetle przyjętej Prawdy Słowa Bożego, wtedy na pewno wiem, o co prosić Boga tak, aby moje prośby były Mu miłe i zostały wysłuchane, bo zgodne są z Jego Wolą. - O tej Prawdzie poucza nas wyraźnie św. Jan Ewangelista: **"Ufność, którą w Nim pokładamy, polega na przekonaniu, że wysłuchuje On wszystkich naszych próśb zgodnych z Jego Wolą."** (1 J 5,14).

- Czy uświadamiam sobie zawsze dostatecznie dobrze, że jedynie sam z siebie nic nie mogę uczynić, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o wierne wypełnienie Woli Boga, a przez to osiągnięcie Szczęścia Wiecznego? - Czy zdaję sobie też dostatecznie dobrze sprawę z tego, że człowiek oderwany od codziennej modlitwy i rozważania Słowa Bożego oraz od częstego, godnego przyjmowania Sakramentów Świętych, faktycznie żyje w oderwaniu od Kościoła, którym jest Chrystus, a więc żyje oderwany od Boga?
- W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie.

Modlitwa dnia:

Modłmy się: Boże, Twoja opatrność nigdy się nie myli w swoich zrzędzeniach, pokornie Cię błagamy, abys oddalił od nas wszystko, co nam szkodzi, i udzielił wszystkiego, co służy naszemu dobru. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.